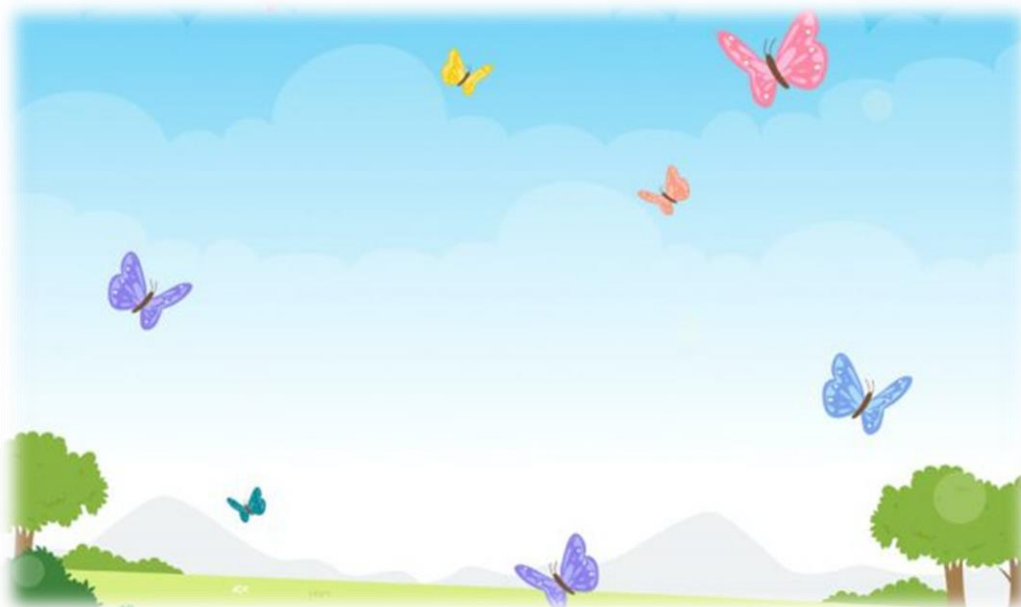


## Zabawa logopedyczna- Poszukiwanie wiosny



Nadeszła wiosna. Za oknem słysząc było śpiew ptaków (**naśladujemy głosy ptaków**). Pan Języczek wybrał się do lasu na poszukiwanie oznak wiosny. Jechał na koniku (**kląskamy, uderzając szerokim językiem o podniebienie**). Rozglądał się w prawo i w lewo, spoglądał w górę i w dół (**przesuwamy język z jednego końca ust do drugiego – od ucha do ucha, potem sięgamy nim nosa i brody**). Na łące zobaczył bociany (**wymawiamy kle, kle**). Zatrzymał się na leśnej polanie (**wymawiamy prr**). Zsiadł z konia, rozejrzał się wokół (**oblizujemy wargi ruchem okrężnym**). Świeciło słońce, wiał delikatny wiatr (**wykonujemy krótki wdech nosem, chwilę zatrzymujemy powietrze i długo wydychamy ustami**). Było ciepło i przyjemnie (**uśmiechamy się, rozchylając wargi**). Na skraju polany zakwitły wiosenne kwiaty zawilce i sasanki. Pachniało wiosną (**wdychamy powietrze nosem, wydychamy ustami**). Pan Języczek pochylił się i powąchał kwiaty i kichnął (**kichamy i wymawiamy apsik**). W tym momencie zauważył przeciskającego się przez zarośla zaspanego jeża (**ziewamy; przeciskamy język przez zaciśnięte zęby**). Zrobiło się późno. Pan Języczek wsiadł na konia i pogalopował do domu (**kląskamy, uderzając szerokim językiem o podniebienie**).

*Przedszkole Samorządowe im J. Brzechwy w Czersku- kącik logopedyczny*